

*Sygn. akt XII Ga 141/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Janusz Beim (spr.)

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SR del. Kamila Wójcik

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko (...) spółce jawnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 7 października 2013 r. sygn. akt IV GC 1655/12/S

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 sierpnia 2014 r.

Powód G. P. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki jawnej w K. kwoty 29.925,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na uzasadnienie swojego żądania podał, iż dnia 26 października 2010 r. zawarł ze stroną pozwaną umowę, której przedmiotem było wykonanie mebli. Wynagrodzenie przewidziane w § 2 umowy opiewało na kwotę 16.150 zł netto z tytułu wykonania stelaży drewnianych sof, 7.600 zł netto – za 8 sztuk stolików, 4.520 zł netto – za opaski pod sufitem oraz dodatkowo wynagrodzenie za zamontowanie opaski zakrywającej stelaż metalowy na oknie. Podał także, iż domaga się zapłaty tytułem sprzedaży stronie pozwanej 41 m<sup>2</sup> podłóg drewnianych typu castle darques o szerokości 11 cm, za cenę 270 zł za m<sup>2</sup> oraz tytułem zrealizowanych na zamówienie strony pozwanej elementów wyposażenia, które okazywały się konieczne w trakcie realizacji łączącej strony umowy. Wskazał, że należne z tego tytułu wynagrodzenie wyraża się następującymi kwotami netto: 380 zł za listwy metalowe, 180 zł za montaż tychże listew, 240 zł za listwy drewniane niskie oraz 160 zł z tytułu ich montażu, 400 zł za zakup 10 litrów kleju pod grunt, 900 zł za zakup kleju pod

plyty (...), 2.700 zł za montaż dodatkowej podłogi drewnianej, 1.520 zł za wykonanie parapetów, 470 zł – za osłony grzejników oraz 960 zł za obudowę telewizora. Podał, że wykonał i dostarczył stronie pozwanej wskazane powyżej przedmioty i meble, ta zaś nie zgłaszała w tym zakresie jakichkolwiek zastrzeżeń. Pozwana spółka nie uregulowała jednak całości należnego powodowi wynagrodzenia. Do zapłaty pozostało bowiem w sumie 29.925,78 zł brutto. Wezwania strony pozwanej do zapłaty zaległej kwoty okazały się bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Pozwana spółka przyznała fakt zawarcia z powodem w dniu 26 października 2010 r. umowy na dostawę i montaż mebli wskazanych w § 2 umowy. Ponadto, w ramach tej umowy, strona pozwana złożyła zamówienie na wykonanie podłogi drewnianej o powierzchni 41 m<sup>2</sup>. Zgodnie z umową zamówienie miało zostać zrealizowane przez powoda do dnia 10 grudnia 2010 r. Pierwotna wartość wynagrodzenia powoda ustalona przy tym została na kwotę 34.989,60 zł brutto plus 11.070 zł brutto z tytułu montażu podłogi, czyli łącznie na kwotę 46.059,60 zł brutto. Pozwana spółka zarzuciła, że umowa zrealizowana została w sposób nierzetelny i nienależyty. Powód nie wykonał bowiem stolików zgodnie ze sztuką stolarską, gdyż te miały za lekką podstawę w stosunku do blatu i przewracały się. W związku z tym powód dwukrotnie dokonywał przeróbek w tym zakresie, przy czym kolejna przeróbka spowodowana była tym, iż stoliki dwukrotnie przewyższały wysokość mających do nich pasować krzeseł. Dodatkowo powód wykonał podłogę w sposób niezgodny z zamówieniem, gdyż zamontował on parkiet różnego rodzaju, co skutkowało koniecznością jego zrywania i ponownego wykonania prac. Powód opóźnił się też z wykonaniem umowy o przeszło 2 miesiące, w wyniku czego strona pozwana poniosła szkodę polegającą na niemożności przyjmowania klientów w restauracji. Pozwana spółka podniosła dodatkowo zarzut spełnienia w całości należnego powodowi świadczenia. Wskazała, że zgodnie z umową zapłaty miano dokonać w trzech transzach, wynoszących odpowiednio: 40%, 50% oraz 10%. Pierwsza część zapłaty nastąpiła jednocześnie z zawarciem umowy i wynosiła 12.000 zł. Następnie strona pozwana zapłaciła powodowi w ratach kwotę 24.000 zł. Po zrealizowaniu przedmiotu umowy powód oświadczył, że otrzymana kwota w całości wyczerpuje umówione wynagrodzenie. Akceptacja dokonanych rozliczeń wynikała przede wszystkim z faktu wadliwego i nieterminowego wykonania przedmiotu umowy oraz rezygnacji strony pozwanej z naliczenia kary umownej z tytułu opóźnienia, do czego była ona uprawniona zgodnie z § 1 ust. 6 umowy. Pozwana spółka zaprzeczyła nadto, by doręczono jej odpis faktury VAT nr (...) z dnia 31 grudnia 2010 r., a także by składała jakiegokolwiek dodatkowe zamówienia u powoda, z tytułu których ten wystawił faktury VAT nr: (...) oraz (...).

Wyrokiem wydanym dnia 7 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie, Sąd Gospodarczy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 29.725,70 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.914 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Bezsporny w sprawie był fakt zawarcia przez strony w dniu 26 października 2010 r. umowy, której przedmiotem było wykonanie oraz montaż przez powoda elementów wyposażenia w restauracji strony pozwanej położonej przy ul. (...) w K.. W ramach przedmiotowej umowy strony zgodnie postanowiły, iż zapłata uzgodnionej ceny uregulowana zostanie w ten sposób, iż z chwilą zawarcia umowy pozwana spółka wpłaci powodowi zaliczkę w wysokości 40%, w dacie dostarczenia elementów do montażu wpłaci dalszą część wynagrodzenia wynoszącą 50% wartości zamówienia, zaś pozostałe 10% uregulowane zostanie w dniu zakończenia montażu. Niekwestionowany był fakt zapłaty przez stronę pozwaną zaliczki na poczet umówionego wynagrodzenia w wysokości 12.000 zł.

W oparciu o dowody z dokumentów, fotografii, z zeznań świadków: M. Z., K. P., Ł. P., F. G., A. M., W. F., A. O. oraz z zeznań powoda Sąd Rejonowy ustalił, że w ramach łączącej strony umowy powód zobowiązany był do wyprodukowania oraz montażu stelaży drewnianych sof, opasek pod sufitem wkoło pomieszczenia oraz opaski na okno zakrywającej stelaż stalowy, a nadto do wykonania 8 sztuk stolików. Tytułem wynagrodzenia pozwana spółka zobligowana była do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia wynoszącego 16.150 zł za stelaże drewniane sof, 7.600 zł za 8 sztuk stolików, 4.520 zł za opaski pod sufitem oraz 410 zł za metr bieżący opaski na okno zakrywającej stelaż metalowy. Przedmiotowe wynagrodzenie, jako ustalone w kwotach netto, miało ulec powiększeniu o należny podatek

od towarów i usług. Wskazane elementy wyposażenia znajdować miały się w nowym pomieszczeniu restauracji strony pozwanej, zaś okno, wokół którego należało zamontować opaskę zakrywającą stelaż metalowy zaplanowano usadowić jako element dekoracyjny pomiędzy częścią nową i już funkcjonującą. Termin realizacji powołanej umowy ustalono na dzień 10 grudnia 2010 r., przy czym powód zastrzegł sobie prawo do wydłużenia tego terminu nie więcej niż o 7 dni, po wcześniejszym uprzedzeniu pozwanej spółki. W przypadku nieterminowej realizacji umowy powód zobowiązał się do zapłaty kary umownej wynoszącej 0,01% ustalonej wartości mebli za każdy dzień zwłoki. Sąd ustalił, że jednocześnie z w/w umową strony postępowania zawarły również umowę o wykonanie i montaż parkietu typu (...) o szerokości 11 cm, na powierzchni 41 m<sup>2</sup>, za kwotę 11.070 zł brutto. Zgodnie z ustaleniami stron montaż w/w podłogi objąć miał nowotworzoną część restauracji pozwanej spółki oraz fragment podłogi części już funkcjonującej, a przylegającej do nowego pomieszczenia restauracji. Rozpoczęcie montażu podłogi zapanowano na koniec listopada 2010 r., tj. po upływie czterech tygodni od zawarcia umowy, obejmujących technologiczny czas wyprodukowania parkietu. Sąd I instancji ustalił, że po stawieniu się w umówionym terminie w restauracji strony pozwanej W. F., któremu powód powierzył montaż parkietu, okazało się, że na miejscu trwają jeszcze prace budowlane uniemożliwiające rozpoczęcie tego montażu. Stwierdzono nadto, że podłoże, na którym miano posadzić parkiet jest na tyle nierówne, że bez jego wyrównania nie będzie to możliwe. Za radą powoda przedstawiciel strony pozwanej A. M. zdecydował o konieczności położenia tam płyt (...). Na jego prośbę powód zakupił i dostarczył na miejsce klej pod te płyty dla ekipy remontowej strony pozwanej. Cena tego kleju wynosiła 900 zł netto. Dopiero po upływie około tygodnia W. F. mógł przystąpić do montażu parkietu, co też uczynił. Związane z tym prace wykonywał on nie więcej niż przez 4 noce. Prace te nie mogły być bowiem realizowane w ciągu dnia z uwagi na konieczność umożliwienia normalnego funkcjonowania restauracji. W trakcie montażu stwierdzone zostało, iż zamówiona ilość parkietu wystarczy jedynie do nowego pomieszczenia restauracji oraz części podłogi w restauracji już funkcjonującej, mniejszej jednak o około 10 m<sup>2</sup>, w stosunku do powierzchni podłogi, która została rozebrana celem położenia na niej parkietu powoda. Przyczyną opisanego stanu rzeczy było rozebranie przez stronę pozwaną większej powierzchni podłogi, w stosunku do tej, którą zaplanowano w czasie dokonywania pomiarów przez powoda. Celem położenia parkietu także na brakującej części podłogi A. M. zamówił u powoda dodatkowo 10 m<sup>2</sup> parkietu. Dążąc do zapewnienia możliwości normalnego funkcjonowania restauracji pozwanej spółki do czasu wyprodukowania brakującego parkietu, pracownik powoda położył tam tymczasowo parkiet zastępczy, nie przyklejając go do podłoża. Po zakończeniu produkcji parkietu W. F. w ciągu jednej nocy zdemontował podłogę zastępczą i zakończył montaż parkietu. Po dokonaniu przez A. M. wyboru listew drewnianych i metalowych, stanowiących wykończenie podłogi, zostały one zamontowane przez W. F. w godzinach porannych, przed otwarciem restauracji. Cena wskazanych listew oraz koszt ich montażu nie były wliczone do ustalonej wartości parkietu, a to wobec dokonywania wyboru rodzaju listew i miejsca ich położenia w późniejszym terminie. Wartość przedmiotowych listew wraz z montażem wyraziła się kwotą 960 zł netto. Pierwotna cena parkietu nie uwzględniała również kosztów zakupu gruntu pod klej, rozprowadzonego na płytach (...), a to wobec niemożności ustalenia ilości potrzebnego gruntu przed przystąpieniem do jego położenia. Ilość zużytego gruntu uzależniona jest bowiem od właściwości podłoża oraz jego wchłaniania. Powyższe okoliczności były A. M. znane. Wartość gruntu zużytego w restauracji strony pozwanej wyniosła przy tym 400 zł netto. Po położeniu parkietu w nowej części restauracji pracownicy powoda zamontowali w wyznaczonych miejscach zamówione stelaże pod sofy oraz opaski drewniane wokół sufitu. Następnie, tj. już po Świętach Bożego Narodzenia przywiezione i zainstalowane zostało przeszklenie pomiędzy starą i nową częścią restauracji. Po jego obmiarze i wykonaniu obudowy drewnianej została ona zamontowana przez powoda. Miało to miejsce początkiem stycznia 2011 r. Długość przedmiotowej obudowy wynosiła 8 metrów biejących po każdej z jej stron, tj. łącznie 16 metrów. Przed planowanym otwarciem restauracji powód dostarczył stronie pozwanej zamówione 8 sztuk stolików. Wobec nieprzekazania mu informacji na temat żądanej wysokości tych mebli powód wykonał stoliki o wymiarach standardowych. Okazało się jednak, iż w stosunku do sof są one za wysokie. W związku z tym powód zabrał je z powrotem do swego warsztatu i dokonał ich skrócenia. Prace z tym związane wykonane zostały w ciągu jednej nocy. Na drugi dzień poprawione stoliki ponownie dostarczono do restauracji pozwanej spółki. Po opisanym zmianie charakteryzowały się one prawidłową stabilnością. Sąd Rejonowy ustalił, że w trakcie realizacji umowy A. M., działający mieniem strony pozwanej, zamówił dodatkowo u powoda wykonanie i montaż parapetu okiennego wraz z osłoną grzejnika oraz obudowy telewizora. Wynagrodzenie z tego tytułu nie zostało przez strony uzgodnione, wobec stwierdzenia przez A. M., iż stosowne rozliczenia dokonane zostaną

po zrealizowaniu przez powoda całości prac. Wskazane prace dodatkowe zostały wykonane, a ich wartość wyraziła się kwotą 2.950 zł netto. W styczniu 2011 r., będąc na terenie restauracji strony pozwanej celem dokonania obmiaru obudowy telewizora, powód przedstawił A. M. rozliczenie całości dotychczas zrealizowanych prac i zakupionych materiałów, do których ten nie zgłosił zastrzeżeń. Z tytułu wykonanych i dostarczonych stronie pozwanej elementów wyposażenia wraz z montażem oraz położenia parkietu powód wystawił stronie pozwanej następujące faktury VAT:

- (...) z dnia 31 grudnia 2010 r. na kwotę 48.000,00 zł brutto,  
z terminem płatności do dnia 7 stycznia 2011 r.,

- (...) z dnia 1 października 2012 r., na kwotę 3.396,48 zł brutto,  
z terminem płatności do dnia 8 października 2012 r.,

- (...) z dnia 1 października 2012 r., na kwotę 3.396,48 zł brutto,  
z terminem płatności do dnia 8 października 2012 r.

Ostatnie dwie ze wskazanych faktur wystawione zostały z opóźnieniem z uwagi na brak zapłaty przez stronę pozwaną wynagrodzenia za całość wykonanych prac. Z tytułu realizacji w/w umów strona pozwana uściła bowiem na rzecz powoda, z uwzględnieniem zaliczki, łącznie kwotę 32.000 zł. Pismami z dnia 26 września 2012 r. oraz 22 października 2012 r., doręczonymi stronie pozwanej odpowiednio w datach 28 września 2012 r. i 26 października 2012 r., powód wezwał ją do zapłaty należności z tytułu wykonanych mebli i parkietów oraz zrealizowanych prac.

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że strony zawarły dwie umowy o dzieło, tj. o wykonanie stelaży drewnianych sof, 8 sztuk stolików, opaski pod sufitem i opaski drewnianej na okno wewnątrz restauracji, a także o położenie parkietu. W związku z wykonaniem tych dzieł przez powoda przysługuje mu z tego tytułu umówione wynagrodzenie. Pozwana spółka nie wykazała zaś, by wynagrodzenie to – ponad kwotę wskazaną w pozwie – zostało przez nią uregulowane. Zdaniem Sądu I instancji udowodniono również, iż zakres obydwu powołanych umów ulegał rozszerzeniu zarówno o dodatkowe elementy wyposażenia, jak i większą powierzchnię podłogi oraz jej wykończenie. Wobec zaś niepoczynienia przez strony ustaleń odnośnie wysokości oraz podstaw wyliczenia wynagrodzenia z tego tytułu, zastosować należy normę art. 628 § 1 k.c., w myśl której w opisanej sytuacji poczytywać trzeba, że strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Sąd wskazał, że strona pozwana nie podnosiła zarzutu zawyżenia przez powoda wynagrodzenia z tytułu wykonanych prac dodatkowych ponad standardowe wynagrodzenie za tego typu dzieła, a dokonując porównania rodzaju elementów wyposażenia wykonanych na podstawie pisemnej umowy i zleconych prac dodatkowych oraz wynagrodzenia żądanego przez powoda na podstawie każdego z tych stosunków prawnych, wynagrodzenie za realizację prac dodatkowych, jako nieodbiegające od stawek przyjętych w pisemnej umowie, w żadnym razie nie może zostać uznane za zawyżone. Podkreślił także Sąd, iż działający imieniem strony pozwanej A. M., po zapoznaniu się z kosztorysem wykonanych prac, z wyłączeniem jedynie obudowy wokół telewizora, nie zgłosił do niego żadnych zastrzeżeń. Oznacza to, że przedmiotowy kosztorys został przez niego zaakceptowany. Wobec powyższego Sąd uwzględnił powództwo do kwoty należności głównej wynoszącej 29.725,70 zł. Natomiast co do kwoty 200,08 zł powództwo zostało oddalone, a to wobec wyliczenia przez powoda wynagrodzenia objętego umowami w pierwotnym zakresie w wyższej kwocie niż wynikająca z tych umów. O należnych odsetkach za opóźnienie orzekł Sąd w oparciu o przepis art. 481 k.c., zasądzając je – zgodnie z żądaniem pozwu – od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu. O kosztach procesu orzekł zaś Sąd w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 02.163.1348) i przy uwzględnieniu art. 100 zd. 2 k.p.c.

Strona pozwana wniosła apelację od wyroku z dnia 7 października 2013 r., zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt I i III, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

I. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w:

- odmowie uznania za wiarygodne zeznań świadka A. M. jedynie dlatego, że podał on, że w zakres umowy wchodziło wykonanie tapicerki na stelażach sof oraz prac dodatkowych przez powoda, a w konsekwencji wykluczenie zeznań tego świadka przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dotyczących zlecenia powodowi prac dodatkowych, złej jakości wykonanych mebli i ich nieterminowej realizacji oraz co do ustaleń stron w przedmiocie wypłaty wynagrodzenia

- przyjęciu, że zeznania powoda są w całości wiarygodne, mimo, że zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują uznać za niewiarygodne, niespójne i sprzeczne zeznania dotyczące doręczenia do restauracji strony pozwanej faktur wystawionych z datą 1 października 2012 r. przed wystosowaniem w dniu 26 września 2012 r. wezwania do zapłaty, objęcia prac dodatkowych zleceniem, akceptacji przez stronę pozwaną kosztorysu prac dodatkowych

- pominięciu części zeznań świadków K. P., A. M. oraz F. G., z których jednoznacznie wynika, że powód wadliwie i niezgodnie z umową wykonywał jej przedmiot i opóźnił się z jego realizacją, a to uprawnia pozwaną do obniżenia należnego powodowi wynagrodzenia

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. , a mianowicie;

- przez przyjęcie, że strona pozwana zleciła roboty dodatkowe, podczas gdy zgodnie z § 5 ust. 3 umowy każde wykonanie prac dodatkowych przez powoda wymagało przedłożenia kosztorysu przez powoda i jego zatwierdzenia przez stronę pozwaną, zaś powód nie przedstawił w procesie zatwierdzonego kosztorysu

- przez ustalenie wartości stanowiących wysokość zasądzonego na rzecz powoda roszczenia, w sytuacji gdy w oparciu o materiał dowodowy sprawy nie jest możliwe obliczenie wartości prac objętych fakturą VAT nr (...) z 31 grudnia 2010 r.

- przez uznanie, że faktura z dnia 1 października 2012 r. nr (...) na kwotę 3.396,48 zł obejmuje rozliczenie za roboty dodatkowe, podczas gdy zakres przedmiotowy tej faktury jest tożsamy z zakresem prac z faktury z 31 grudnia 2010 r., stanowiącej rozliczenie robót głównych

III. naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. przez brak dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy posiadającego wiedzę z zakresu istniejących na przełomie 2010 i 2011 r. stawek za wykonanie robót dodatkowych, mimo że przeprowadzenie takiego dowodu było niezbędne do wyjaśnienia sprawy

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana stwierdziła, że w umowie zastosowano zawyżone w stosunku do rynkowych stawki wynagrodzenia, co w świetle zasad doświadczenia życiowego nakazuje przyjąć, że w zakres wynagrodzenia wchodziły składniki niezbędne do wykonania dzieła (materiały, kleje), zwłaszcza że powód miał wykonać umowę kompleksowo na bazie zaakceptowanego przez siebie projektu. Podkreśliła nadto strona pozwana, że konsekwentnie w toku procesu twierdziła, że powód nie realizował robót dodatkowych, co zgodnie z zasadami logiki oznacza także kwestionowanie wynagrodzenia z tego tytułu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania odwoławczego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna, albowiem żaden z podniesionych w niej zarzutów nie może skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia.

Apelujący podnosi w istocie 2 zarzuty naruszenia prawa procesowego, a to: naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. Zarzuty te są chybione i nietrafne.

Odnosząc się do zarzucanego przez stronę pozwaną przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów zauważyć trzeba, że jak stanowi art. 233 § 1 k.p.c., „sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Sprawdzeniem tego, czy sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. winien się sąd m.in. wypowiedzieć, co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. I CR 117/74 - LEX nr 7451). W sporządzonym w niniejszej sprawie uzasadnieniu Sąd Rejonowy w sposób niezwykle obszerny, dokładny i wyczerpujący ocenił przeprowadzone dowody. Sąd przekonywująco wyjaśnił dlaczego i w jakim zakresie uznał zeznania poszczególnych świadków za wiarygodne bądź pozbawione tego waloru. Sąd kompleksowo ocenił zeznania każdego świadka w kontekście zeznań pozostałych świadków, przy uwzględnieniu przedmiotu sprawy, zasad doświadczenia życiowego i logicznego myślenia i precyzyjnie wskazał Sąd na nieścisłości czy sprzeczności między poszczególnymi zeznaniami czy też na „oderwanie” pewnych twierdzeń świadków od zasad doświadczenia życiowego. Tak przeprowadzona ocena dowodów w sposób wręcz modelowy spełnia wymogi art. 233 § 1 k.p.c. Przedstawienie w apelacji pojedynczych, wyrwanych z kontekstu zdań stanowiących jedynie część zeznań świadków czy powoda nie może skutecznie podważyć dokonanej przez Sąd I instancji oceny i poczynionych na podstawie Przeprowadzonych dowodów ustaleń faktycznych. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić - jak to czyni strona pozwana - alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna (por. wyroki SN z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99 - nie publ.; z dnia 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ.; z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/96 - OSNC 2000/7-8/139; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01 -nie publ.). Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Próbując podważyć trafność dokonanej przez Sąd I instancji wnikliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i poprawność poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych oraz celność dokonanych rozważań, skarżąca nie zdołała wykazać konkretnych uchybień Sądu I instancji. Podkreślić bowiem trzeba, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego, nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest, jak wyjaśniono powyżej, wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów. Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżący musi wykazać, posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN II z 18 czerwca 2004 r., CK 369/03, opubl. LEX nr 174131). Zaś uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (wyrok SN z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000/19/732). Strona pozwana przeciwstawiając kompleksowej i szczegółowej ocenie dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji wyrwane z kontekstu fragmenty zeznań świadków i powoda nie zdołała skutecznie podważyć dokonanej przez Sąd oceny dowodów i poczynionych w oparciu o te dowody ustaleń faktycznych. Subiektywne

przeświadczenie pozwanej o znaczeniu fragmentów zeznań (pojedynczych zdań), bez uwzględnienia treści umowy i okoliczności związanych z jej realizacją, nie jest wystarczające do skutecznego podniesienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Również zarzut naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. nie znajduje uzasadnienia i nie może się ostać. W świetle treści art. 232 k.p.c. nie budzi wątpliwości, że na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie. Do sądu nie należy też przeprowadzanie z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne - art. 6 k.c. Art. 232 zd. 2 k.p.c. wyraźnie stanowi, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Powołany przepis statuuje zatem uprawnienie sądu nie zaś obowiązek dopuszczenia dowodu z urzędu. Stanowisko, iż nie jest obowiązkiem sądu poszukiwanie dowodów na poparcie twierdzeń stron ugruntowane jest również w judykaturze (zob. wyroki SN: z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76; wyrok SA w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., I ACa 1457/03, OSA 2005, z. 3, poz.12; wyroki SN: z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 406/00, Lex nr 52321; z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 22/00, Lex nr 52438). W związku z tym naruszenie przez sąd art. 232 zd. 2 k.p.c. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy z materiałów sprawy wynika, że dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste (zob. wyrok SN z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 194/98, OSNP 1999, nr 13, poz. 425). Zdaniem Sądu Najwyższego „konieczność wyjaśnienia i przytoczenia podstawy faktycznej wyroku nie nakłada na sąd obowiązku poszukiwania dowodów, ponieważ obciąża on obie strony według reguł określonych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c. (zob. wyroki SN: z dnia 17 lutego 2005 r., IV CK 579/04, Lex nr 176005; z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wok. 2002, nr 7-8, poz. 44; z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Ze względu na powyższe utrwalone jest w judykaturze stanowisko, że nieprzeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu zasadniczo nie stanowi uchybienia (por. wyrok SN z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 208; uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 czerwca 1998 r., II UKN 88/98, OSNP 1999, nr 11, poz. 373; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 194/98, OSNP 1999, nr 13, poz. 425; wyrok SN z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul. SN 1998, nr 11, s. 14; wyrok SN z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630; orzeczenie SN z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 126/98, OSNAPiUS 1999, nr 13, poz. 436; uzasadnienie wyroku SN z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNAPiUS 1999, nr 17, poz. 556; uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 248/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 666; wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 104/98, LEX nr 50663; uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 661/00, LEX nr 52781). Sąd powinien dopuścić dowód z urzędu tylko w uzasadnionych, wyjątkowych sytuacjach, m.in. w razie bezwzględnej nieważności czynności prawnej, gdy sąd nabierze przekonania, że strony prowadzą proces fikcyjny, gdy w procesie wystąpi strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego. Działanie sądu z urzędu jest też dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów i pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego (zob. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., III CSK 375/06, Lex nr 308863), a także zmiany stanu prawnego (zob. wyrok SN z dnia 18 września 2003 r., I CK 81/02, Lex nr 359427). Uprawnienie sądu, o którym mowa w art. 232 zd. 2 k.p.c., do przeprowadzenia dowodu z urzędu pozostaje uprawnieniem procesowym w toku całego postępowania dowodowego, również w postępowaniu apelacyjnym i nie może przekształcić się w procesowy obowiązek sądu (zob. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 79/08, Lex nr 395251; wyrok SA w Poznaniu z dnia 28 marca 2007 r., I ACa 99/07, Lex nr 370511; wyrok SN z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 661/00, Lex nr 52781). Strona pozwana była w toku procesu reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego i mimo korzystania z fachowej pomocy prawnej nie zgłosiła wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Spóźnione zatem jest twierdzenie dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, że zachodziła potrzeba skorzystania z opinii biegłego celem ustalenia wysokości wynagrodzenia w sytuacji, gdy strona pozwana w ogóle nie kwestionowała wyliczonego przez powoda wynagrodzenia za prace dodatkowe. Skoro wysokość wynagrodzenia za prace dodatkowe była możliwa do ustalenia na podstawie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego (dokumenty, zeznania świadków i powoda), to nie może strona

pozwana skutecznie zarzucać Sądowi, że nie wyręczył jej w zakresie inicjatywy dowodowej i nie przeprowadził dowodu z urzędu.

Podsumowując, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, a apelacja niezasadna i wobec tego podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt II sentencji na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Ref. I inst. SSR A. Bigaj